



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Janusz Niczyporuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

SSN Oktawian Nawrot

w sprawie z powództwa M. sp. z o.o. w restrukturyzacji
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
z udziałem P. sp. z o.o., M. sp. z o.o., "C." sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej
o zawarcie porozumienia ograniczającego konkurencję,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych 21 września 2023 r.
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 17 grudnia 2021 r., sygn. VII AGa 664/20,

- 1. oddala skargę kasacyjną;**
- 2. zasądza od M. na rzecz Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 360 zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od dnia jego doręczenia M. sp. z o.o. w restrukturyzacji tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej również: „Prezes UOKiK” lub „pozwany”), po przeprowadzeniu postępowania antymonopolowego na podstawie art. 11 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 275 z późn. zm., dalej: „u.o.k.i.k”) oraz stosownie do art. 33 ust. 4 i 6 tej ustawy i § 4 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 1 lipca 2009 r. w sprawie właściwości miejscowej i rzeczowej delegatur Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (Dz.U. nr 107, poz. 887), po przeprowadzeniu postępowania antymonopolowego wszczętego z urzędu przeciwko „C.” sp. z o.o. z siedzibą w B. (dalej: „C.”), P. z siedzibą w B., M. sp. z o.o. z siedzibą w O. (obecnie: M. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji w O., dalej również: „M.” lub „powód”) i M. sp. z o.o. z siedzibą w B. decyzją z 24 grudnia 2013 r., nr [...] (dalej: „decyzja”), uznał za praktykę ograniczającą konkurencję i naruszającą zakaz, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k zawarcie przez wskazanych przedsiębiorców porozumienia ograniczającego konkurencję na lokalnym rynku odbioru stałych odpadów komunalnych z terenu miasta Białystok oraz gmin wchodzących w skład aglomeracji B.: [...], polegającego na dokonaniu uzgodnień co do zmiany wysokości cen świadczonych przez nich usług, mających obowiązywać od stycznia 2012 r. i stwierdził zaniechanie jej stosowania z dniem 24 stycznia 2012 r. W związku z powyższym pozwany nałożył na wskazane podmioty kary pieniężne, w tym na powoda karę w wysokości 177 900 zł obciążając go kosztami postępowania w wysokości 114,92 zł.

Powód zaskarżył decyzję w całości, zarzucając:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj.:
 1. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 84 u.o.k.i.k, poprzez przekroczenie przez Prezesa UOKiK granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczność istotnych ustaleń z materiałem dowodowym zgromadzonym w postępowaniu antymonopolowym polegającą na ustaleniu, że na spotkaniu 16 listopada 2011 r., ustalono ceny odbioru odpadów stałych na rok 2012, a także strony

postępowania antymonopolowego skoordynowały swoje działania, pomiędzy powodem i C. istniał przepływ informacji w zakresie cen i ustaleń spotkania z 16 listopada 2011 r., powód posiadał wiedzę o planowanej podwyżce cen przez konkurentów, ujawnił konkurentom swój zamiar podwyższenia ceny świadczonych usług, podczas gdy ustalenia takie nie wynikają z zebranego w postępowaniu antymonopolowym materiału dowodowego ocenianego zgodnie z logiką i zasadami doświadczenia życiowego;

2. art. 231 k.p.c. w zw. z art. 84 u.o.k.i.k., poprzez wyprowadzenie wniosku o dokonaniu przez powoda uzgodnień z pozostałymi stronami postępowania antymonopolowego z faktów, które nie zostały ustalone, a także poprzez wyprowadzenie z faktów będących podstawą domniemania wniosku o uzgodnieniu przez strony postępowania antymonopolowego cen odbioru odpadów stałych, który w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego z nich nie wynikał;
3. naruszenie prawa materialnego, tj.:
 1. art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k. w zw. z art. 4 pkt 5 lit. b) u.o.k.i.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przez Prezesa UOKiK i błędne uznanie, że powód zawarł porozumienie, którego celem było ograniczenie konkurencji polegające na ustaleniu cen usług świadczonych w 2012 r.;
 2. art. 106 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przez Prezesa UOKiK i nałożenie na powoda kary pieniężnej w wysokości 177 900,00 zł.

Z ostrożności procesowej, w razie nieuwzględnienia powyższych zarzutów, powód zarzucił decyzji:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 84 u.o.k.i.k., poprzez przekroczenie przez Prezesa UOKiK granic swobodnej oceny dowodów i sprzeczność istotnych ustaleń Prezesa UOKiK z materiałem dowodowym zgromadzonym w postępowaniu antymonopolowym polegającą na ustaleniu, że powód oraz pozostałe strony postępowania

antymonopolowego prowadzili działalność gospodarczą polegającą na odbiorze stałych odpadów komunalnych na obszarze miasta B. oraz gmin wchodzących w skład tzw. B.: [...], podczas gdy ustalenie takie nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;

2. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k w zw. z art. 4 pkt 9 u.o.k.i.k, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na interpretacji, że określenie rynku właściwego opiera się wyłącznie na obszarze działalności określonych przedsiębiorców z pominięciem kryterium graficznego wymienionego w art. 4 pkt 9 u.o.k.i.k.
2. art. 11 ust. 1 u.o.k.i.k, poprzez jego błędną wykładnię polegającą na interpretacji, że dla ustalenia zaniechania stosowania danej praktyki przez określonego przedsiębiorcę wymagane jest zaniechanie jej stosowania przez wszystkich przedsiębiorców dopuszczających się jej (w tym przypadku przez wszystkich przedsiębiorców będących uczestnikami porozumienia),
3. art. 106 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k w zw. z art. 111 u.o.k.i.k, poprzez nałożenie przez Prezesa UOKiK na powoda kary pieniężnej niewspółmiernej do stopnia naruszenia interesu publicznego, okresu, stopnia oraz okoliczności naruszenia przepisów u.o.k.i.k.

Na podstawie podniesionych zarzutów powód wniósł o zmianę decyzji poprzez uznanie, że nie stosował praktyki ograniczającej konkurencję i naruszającej zakaz, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k oraz zasądzenie od Prezesa UOKiK na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych. Z ostrożności procesowej powód wniósł o:

1. zmianę decyzji w części, tj. zmianę jej pkt 1 i stwierdzenie zaniechania stosowania praktyki ograniczającej konkurencję z dniem 7 grudnia 2011 r. oraz uchylenie pkt II ppkt 3 względnie:

2. zmianę decyzji w części, tj. zmianę jej pkt 1, poprzez stwierdzenie zaniechania stosowania praktyki ograniczającej konkurencję z dnia 7 grudnia 2011 r. oraz zmianę jej pkt II ppkt 3 i obniżenie kary pieniężnej.

Prezes UOKiK w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych.

Sąd Okręgowy – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów wyrokiem z 30 grudnia 2019 r., [...] oddalił odwołanie powoda oraz zasądził od niego na rzecz Prezesa UOKiK kwotę 360 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 30 grudnia 2019 r., [...] został zaskarżony apelacją powoda. W wyniku jej rozpoznania Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 17 grudnia 2021 r., [...] w pkt 1 sprostował wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z 30 grudnia 2019 r., [...] w ten sposób, że każdorazowo w komparycji w miejsce słów „M. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w restrukturyzacji w O.” nakazał wpisać słowa „zarządca masy sanacyjnej M. Sp. z o.o. w restrukturyzacji w O.”, w pkt 2 oddalił apelację powoda w całości, w pkt 3 rozstrzygnął o kosztach postępowania apelacyjnego stosownie do wyniku postępowania.

Powód pismem z 7 kwietnia 2022 r. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 grudnia 2021 r., [...], zaskarżając go w pkt 2, tj. w części dotyczącej oddalenia apelacji powoda, zaś w pkt 3, w części zasądzającej od powoda na rzecz pozwanego kwotę 540 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Skargą kasacyjną z 7 kwietnia 2022 r. powód zarzucił wyrokowi Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 17 grudnia 2022 r., [...], na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 oraz pkt 2 k.p.c. naruszenie:

1. przepisów prawa procesowego, tj.:

1. art. 479²⁸ § 3 k.p.c. w zw. art. 479^{31a} § 3 k.p.c., w zw. z art. 110 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 775 z późn. zm., dalej: „k.p.a.”), w zw. z art. 126 k.p.a. i w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., poprzez:
 1. błędne uznanie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, przyjęte za Sądem Okręgowym w Warszawie, że sąd powszechny nie bada zarzutów naruszenia przepisów postępowania administracyjnego, z wyjątkiem tych, które prowadziłyby do nieistnienia lub nieważności zaskarżonej decyzji;
 2. nieprawidłowe dopuszczenie możliwości zmiany merytorycznej postanowienia o wszczęciu postępowania antymonopolowego, podczas gdy wszystkie zarzuty naruszenia przepisów postępowania administracyjnego winny być rozpoznane, zaś w niniejszej sprawie, wobec dokonania przez Prezesa UOKiK, niezgodnej z prawem (niemającej podstawy w przepisach) merytorycznej zmiany postanowienia o wszczęciu postępowania, decyzja winna być uznana za wydaną z rażącym naruszeniem prawa, a zatem za dotkniętą sankcją nieważności i uchyloną, także gdy w ostateczności pogląd o nieważności decyzji nie zostałby uznany za uzasadniony;
 3. art. 232 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 6 k.c., poprzez obciążenie powoda obowiązkiem udowodnienia, że rzekoma zbieżność zachowań w zakresie podwyżki cen nie była efektem uzgodnienia, a reakcją na zmieniające się warunki ekonomiczne świadczenia usług, a także tego, że jego działanie było przejawem „zachowań równoległych”, w sytuacji, gdy to na Prezesie UOKiK ciążył obowiązek wykazania, że doszło do zawarcia antykonkurencyjnego porozumienia (tym samym, udowodnienia w szczególności faktów stanowiących podstawę domniemania faktycznego), które to naruszenie miało istotny wpływ na ocenę Sądu Apelacyjnego w przedmiocie wypełnienia obowiązków dowodowych przez strony;
 4. art. 231 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez jego błędne zastosowanie i niedostrzeżenie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, za Sądem Okręgowym w Warszawie, że domniemanie faktyczne dotyczące zawarcia przez powoda

porozumienia zostało skonstruowane z naruszeniem zasad jego formułowania, tj. na podstawie nieustalonego w toku postępowania faktu, że między powodem, a C., istniał przepływ informacji o przebiegu spotkania z 16 listopada 2011 r. i rzekomych ustaleniach, w sytuacji gdy jedyną prawidłowo procesowo ustaloną przez sądy obu instancji okolicznością było istnienie możliwości przepływu informacji w tym zakresie (istnienie możliwości wymiany informacji) – co nie jest tożsame z istnieniem przepływu informacji (przekazaniem informacji, i to dodatkowo konkretnych informacji o przebiegu konkretnego spotkania), które to naruszenie wpłynęło na ostateczne uznanie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie jako prawidłowego twierdzenia o zawarciu przez powoda porozumienia;

5. art. 231 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez ich błędne zastosowanie i niedostrzeżenie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie za Sądem Okręgowym w Warszawie, że fakty, jakie legły u podstaw wnioskowania o zawarciu przez powoda antykonkurencyjnego porozumienia nie mogły stanowić podstawy faktu domniemanego (wnioskowanego); przesłankami tymi nie mogłyby być fakty, że: powód było powiązany kapitałowo i osobowo z C., przedstawiciel C. uczestniczył w spotkaniu 16 listopada 2011 r., powód skierował pismem z 7 grudnia 2011 r. informację o podwyżce do jednej spółdzielni mieszkaniowej w C., powód nie przedstawił w piśmie z 7 grudnia 2011 r. szczegółowej kalkulacji dokonywanej podwyżki;
6. art. 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c., poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób niepełny, tj. nieodnoszący się do wszystkich zarzutów apelacyjnych oraz niezawierający pełnego wytłumaczenia przyczyn, dla których Sąd Apelacyjny w Warszawie uznał nałożoną na powoda karę za adekwatną i słuszną;
7. przepisów prawa materialnego, tj.:
 1. art. 6 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Apelacyjny, polegające na błędnym przyjęciu, że ciężar wykazania, że podwyżka ceny nie była efektem uzgodnienia, a reakcją na zmieniające się warunki ekonomiczne świadczenia usług, a także tego, że działanie powoda było przejawem „zachowań równoległych”, a ponadto,

że to na Prezesie UOKiK ciążył obowiązek wykazania, że doszło do zawarcia porozumienia antykonkurencyjnego (w tym przypadku udowodnienia faktów stanowiących podstawę domniemania faktycznego), przez co doszło do nieuprawnionego przerzucenia ciężaru dowodu na powoda;

2. w razie nieuwzględnienia powyższego zarzutu art. 106 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k. oraz art. 111 u.o.k.i.k., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie i uznanie, że zakresem kognicji sądu powszechnego nie jest ocena nałożenia kary pieniężnej (fakultatywności kary), oraz to, że nałożona na powoda kara pieniężna była ustalona we niewłaściwej wysokości, niewspółmierna do okoliczności sprawy, w tym stopnia naruszenia interesu publicznego, okresu, stopnia oraz okoliczności naruszenia przepisów u.o.k.i.k., podczas gdy okoliczności sprawy przemawiały za znaczącym jej obniżeniem.

W świetle powyższych podstaw kasacyjnych na podstawie art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. powód wniósł o:

1. uwzględnienie skargi kasacyjnej i uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i jego zmianę, poprzez rozstrzygnięcie co do istoty sprawy i zmianę decyzji Prezesa UOKiK z 24 grudnia 2013 r., nr [...] w części, tj. zmianę pkt II ppkt 3 sentencji i obniżenie nałożonej na powoda kary pieniężnej oraz zasądzenie od Prezesa UOKiK na rzecz powoda kosztów postępowania według norm prawem przepisanych;
3. zasądzenie od Prezesa UOKiK na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, opłaty od skargi kasacyjnej oraz opłat skarbowych od pełnomocnictwa;
4. rozpoznanie niniejszej skargi kasacyjnej na rozprawie.

Prezes UOKiK w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm prawem przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na skargę kasacyjną Prezes UOKiK przedstawił argumenty uzasadniające oddalenie skargi kasacyjnej powoda.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Uregulowana w k.p.c. instytucja skargi kasacyjnej ma charakter nadzwyczajnego środka zaskarżenia, czego wyrazem jest między innymi istotne ograniczenie dostępności tego środka pod względem dopuszczalnych jego podstaw. Skarga kasacyjna powoda została oparta na zarzutach naruszenia prawa procesowego i materialnego.

W grupie zarzutów odnośnie do przepisów postępowania powód zarzucił naruszenie art. 479²⁸ § 3 k.p.c. w zw. art. 479^{31a} § 3 k.p.c., w zw. z art. 110 § 1 k.p.a., w zw. z art. 126 k.p.a. i w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., poprzez błędne uznanie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, że sąd powszechny nie zbadał zarzutów naruszenia przepisów postępowania administracyjnego, z wyjątkiem tych, które prowadziłyby do nieistnienia lub nieważności zaskarżonej decyzji i nieprawidłowe dopuszczenie możliwości zmiany merytorycznej postanowienia o wszczęciu postępowania antymonopolowego. Powód zarzucił nadto naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c., w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i w zw. z art. 6 k.c., poprzez obciążenie go obowiązkiem udowodnienia, że rzekoma zbieżność zachowań w zakresie podwyżki cen nie była efektem uzgodnienia, a reakcją na zmieniające się warunki ekonomiczne świadczenia usług, a także tego, że jego działanie było przejawem „zachowań równoległych”, w sytuacji, gdy to na Prezesie UOKiK ciążył obowiązek wykazania, że doszło do zawarcia antykonkurencyjnego porozumienia (tym samym, udowodnienia w szczególności faktów stanowiących podstawę domniemania faktycznego), które to naruszenie miało istotny wpływ na ocenę Sądu Apelacyjnego W. w przedmiocie wypełnienia obowiązków dowodowych przez strony. Z kolei powód zarzucił naruszenie art. 231 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., poprzez ich błędne zastosowanie, gdy chodzi o konstrukcję domniemania faktycznego. Ostatnim zarzutem naruszenia przepisów

postępowania był art. 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c., poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób niepełny.

Wśród grupy zarzutów dotyczących naruszenia przepisów prawa materialnego powód podniósł natomiast art. 6 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, polegające na błędnym przyjęciu, że ciężar wykazania, że podwyżka ceny nie była efektem uzgodnienia, a reakcją na zmieniające się warunki ekonomiczne świadczenia usług.

Odnosząc się do powyższego Sąd Najwyższy jako niezasadny ocenia najpierw zarzut naruszenia przepisu art. 479²⁸ § 3 k.p.c. w zw. art. 479^{31a} § 3 k.p.c. w zw. z art. 110 § 1 k.p.a., w zw. z art. 126 k.p.a. i w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a. Przede wszystkim wypada teraz zwrócić uwagę na utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego. Zwłaszcza należy tutaj przywołać wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2009 r., III SK 5/09, w którym stwierdzono, że celem postępowania przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumentów (toczącego się w wyniku odwołania złożonego przez stronę postępowania administracyjnego, która jest adresatem decyzji kończącej to postępowanie), nie jest przeprowadzenie kontroli postępowania administracyjnego, ale merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, której przedmiotem jest spór między stronami powstający dopiero po wydaniu decyzji przez Prezesa UOKiK. Podkreślić jeszcze należy, iż Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów rozpatruje sprawę od nowa, gdyż jest on sądem powszechnym, który rozpoznaje sprawę wszczętą dopiero w wyniku wniesienia odwołania od decyzji Prezesa UOKiK, według reguł kontradiktoryjnego postępowania cywilnego. Zatem nie jest sądem rozstrzygającym sprawę w przedmiocie legalności aktu administracyjnego, tak jak czynią to sądy administracyjne w postępowaniu sądowoadministracyjnym, lecz sądem rozstrzygającym sprawę merytorycznie.

Następnie jako niezasadny ocenia również zarzut obrazy art. 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c., poprzez sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w sposób niepełny. Rozpoznając ten zarzut Sąd Najwyższy wyjaśnia, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem zarzut ten może stanowić usprawiedliwioną podstawę kasacyjną jedynie w wyjątkowych wypadkach, gdy uzasadnienie wyroku sądu drugiej instancji nie zawiera wszystkich wymaganych elementów lub zawiera

tak kardynalne braki, że niemożliwe jest dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia, co uniemożliwia przeprowadzenie kontroli kasacyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z 8 marca 2018 r., II UK 80/17; z 11 maja 2000 r., I CKN 272/00; z 25 października 2000 r., IV CKN 142/00; z 7 lutego 2001 r., V CKN 606/00; z 28 lipca 2004 r., III CK 302/03; oraz postanowienia z 19 grudnia 2019 r., IV CSK 456/18; z 22 maja 2013 r., III CSK 293/12). Tylko bowiem wówczas stwierdzone wady mogą mieć wpływ na wynik sprawy. Zasady sporządzenia uzasadnienia przez sąd drugiej instancji określa art. 387 § 2¹ k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem uzasadnienie orzeczenia sądu odwoławczego nie musi zawierać wszystkich elementów dla niego przewidzianych, ale powinno wskazywać ustaloną podstawę faktyczną i prawną rozstrzygnięcia. Sąd drugiej instancji obowiązany jest zamieścić w uzasadnieniu takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy. W orzecznictwie podnosi się jednocześnie, że zakres zastosowania art. 387 § 2¹ k.p.c. w postępowaniu apelacyjnym (w związku z treścią art. 391 § 1 k.p.c.) jest determinowany przebiegiem postępowania apelacyjnego oraz treścią orzeczenia sądu drugiej instancji, w powiązaniu z granicami i zarzutami apelacji. Podstawowym obowiązkiem sądu drugiej instancji jest wskazanie faktów i dowodów, na których oparł się wydając orzeczenie oraz podstawy prawnej obejmującej przytoczenie przepisów prawa regulujących sporny stosunek prawny między stronami, a także wyjaśnienie, z jakich przyczyn znajdują one zastosowanie w konkretnej sprawie i w jaki sposób wpływają na jej rozstrzygnięcie. Przedstawione wymagania odnoszą się zwłaszcza do uzasadnienia orzeczenia reformatoryjnego, którego treść powinna jasno wskazywać, z jakich przyczyn oraz na jakiej podstawie faktycznej i prawnej sąd odwoławczy orzekł odmiennie niż sąd pierwszej instancji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 lipca 2020 r., II CSK 577/18).

W niniejszej sprawie uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie spełnia powyższe wymagania. Sąd ten odniósł się bowiem do wszystkich podniesionych w apelacji powoda zarzutów skierowanych przeciwko podstawie faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Warszawie. Wbrew twierdzeniom powoda, treść uzasadnienia orzeczenia Sądu Apelacyjnego

w Warszawie umożliwia dokonanie kontroli kasacyjnej toku wyводу, który doprowadził ten Sąd do zakwalifikowania spornego zachowania powoda jako niedozwolonego na gruncie art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k. W pisemnych motywach Sąd Apelacyjny w Warszawie wyraźnie bowiem wskazał, że „(...) w niniejszej sprawie Sąd I instancji przyjął, że doszło do uzgodnienia, które nie przybrało sformalizowanej formy. Dokonana przez Sąd Okręgowy wykładnia norm prawnych zawartych w przepisach art. 6 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 4 pkt 5 u.o.k.i.k. w powiązaniu z ustalonym, na podstawie prawidłowej analizy całości materiału dowodowego, stanem faktycznym była trafna” (s. 46 uzasadnienia wyroku). Wbrew twierdzeniom powoda, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyjaśnił również, dlaczego nałożył na niego karę pieniężną oraz jakie były przyczyny nieobniżenia sankcji. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny w Warszawie wyraźnie stwierdza, że „(...) naruszenie przepisu art. 106 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k., poprzez bezpodstawne nałożenie kary pieniężnej mogłoby mieć miejsce jedynie wtedy, gdyby Prezes UOKiK, a za nim Sąd I instancji, nałożył na przedsiębiorcę karę pieniężną pomimo, że M. nie dopuścił się naruszenia zakazu określonego w art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k., w zakresie niewyłączonym na podstawie art. 7 i art. 8, lub naruszenia zakazu określonego w art. 9 lub też nałożył karę przewyższającą jego maksymalną wysokość wynikającą z treści art. 106 ust. 1 u.o.k.i.k., a taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Jak wynika z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, M. był uczestnikiem antykonkurencyjnego porozumienia, które stanowi jeden z najcięższych deliktów antymonopolowych. Sąd Apelacyjny w Warszawie w całości zaakceptował pogląd wyrażony w judykaturze, że w ramach zarzutu naruszenia art. 106 ust. 1 u.o.k.i.k., nie podlega kognicji Sądu Najwyższego samo skorzystanie przez Prezesa UOKiK z uznaniowej kompetencji do nałożenia na przedsiębiorcę kary pieniężnej (postanowienie Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2013 r., III SK 56/13). Przestanki, jakie powinien wziąć pod uwagę Sąd podczas instancyjnej kontroli wysokości nałożonej kary pieniężnej wymienione są w treści art. 111 u.o.k.i.k., który nie jest katalogiem zamkniętym. Jednak wskazane przez powoda okoliczności albo nie miały miejsca w stanie faktycznym sprawy albo też nie mogły wywrzeć skutku w postaci obniżenia kary” (s. 50 uzasadnienia wyroku).

Przechodząc do kolejnych zarzutów Sąd Najwyższy stwierdza, że nie zasługuje na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 231 k.p.c., art. 232 k.p.c., art. 391 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez: obciążenie powoda obowiązkiem udowodnienia, że rzekoma zbieżność zachowań w zakresie podwyżki cen nie była efektem uzgodnienia, a reakcją na zmieniające się warunki ekonomiczne świadczenia usług, a także tego, że jego działanie było przejawem „zachowań równoległych”, w sytuacji, gdy to na Prezesie UOKiK ciążył obowiązek wykazania, że doszło do zawarcia antykonkurencyjnego porozumienia; niedostrzeżenie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, że domniemanie faktyczne dotyczące zawarcia przez powoda porozumienia zostało skonstruowane z naruszeniem zasad jego formułowania, tj. na podstawie nieustalonego w toku postępowania faktu, że między powodem a C. istniał przepływ informacji o przebiegu spotkania z 16 listopada 2011 r. i rzekomych ustaleniach, w sytuacji gdy jedyną prawidłowo procesowo ustaloną przez sądy obu instancji okolicznością było istnienie możliwości przepływu informacji w tym zakresie, co nie jest tożsame z przepływem informacji; niedostrzeżenie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, że fakty, jakie legły u podstaw wniosku o zawarcie przez antykonkurencyjnego porozumienia nie mogły stanowić podstawy faktu domniemanego.

Sąd Najwyższy wyjaśnia bowiem, że domniemanie faktyczne, przewidziane art. 231 k.p.c., jest środkiem pozwalającym ustalić określony element stanu faktycznego, konstruowanym z uwzględnieniem reguł z art. 233 § 1 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r., II UK 259/11). Przewidziane w przepisie art. 231 k.p.c. domniemanie faktyczne jest środkiem dowodowym stosowanym w braku bezpośrednich środków dowodowych, konstruowanym z uwzględnieniem reguł wskazanych w przepisie art. 233 § 1 k.p.c., a tym samym należy do kręgu czynności związanych z dokonywaniem ustaleń faktycznych i oceny dowodów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 3 grudnia 2010 r., I CSK 123/10). Zastosowanie domniemania faktycznego powinno mieć miejsce wtedy, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dowodowe dla wykazania faktu, a jednocześnie ustalenie tego faktu jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania, zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. Treścią domniemania faktycznego jest uznanie

za istniejący określonego faktu wynikającego z wzajemnego, logicznego związku pomiędzy innymi, ustalonymi faktami i sądami o tych faktach. Przy tym, musi ono być poprawne z punktu widzenia zasad logiki (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 21 listopada 1969 r., III PZP 24/69). W orzecznictwie podkreśla się ponadto, że prawidłowość stosowania art. 231 k.p.c. (domniemanie faktyczne), jako że należy do domeny ustalania podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, co do zasady nie może stanowić zarzutu kasacyjnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 578/17). Jedynie w drodze wyjątku, zastosowanie domniemania przez sąd, będące wynikiem rozumowania opartego na wiedzy i doświadczeniu, podlega kontroli kasacyjnej pod względem poprawności logiczno-psychologiczno-intelektualnej. Dotyczy to kontroli co do prawidłowości faktów ustalonych poprzez dowodzenie (faktów pośrednich), a stanowiących podstawę domniemania, oraz co do wyprowadzonych z tych faktów wniosków o istnieniu (nieistnieniu) innych faktów. Rezultat tych zabiegów prowadzących do zastosowania konkretnych przepisów prawa materialnego może być zatem wzruszony, ale tylko poprzez wykazanie konkretnych nieprawidłowości lub wad wnioskowania sądu albo nieprzydatności (niestosowalności) zasad doświadczenia życiowego, które doprowadziły sąd orzekający do oparcia zaskarżonego orzeczenia m.in. na domniemaniu faktycznym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 marca 2010 r., I UK 325/09).

W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że z domniemań faktycznych sąd może skorzystać w każdej sprawie cywilnej, na rzecz każdej ze stron. Warunkiem jest, aby dla przyjętego wniosku domniemania nie istniały żadne hipotezy konkurencyjne. Dopuszczalne jest zatem stosowanie domniemań faktycznych również w sprawach z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów. Oznacza to, że w przypadku braku dowodów bezpośrednich, fakt zawarcia zakazanego porozumienia można uznać za udowodniony, jeżeli analizowanego postępowania przedsiębiorców nie da się racjonalnie wyjaśnić inaczej niż przez uzgodnienie ich zachowań na rynku. Przy tym, istnienie porozumienia należy oceniać na podstawie całokształtu okoliczności sprawy, przesłanek i rezultatów, których łączne wystąpienie wskazuje na zawarcie niedozwolonego porozumienia (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 9 sierpnia 2006 r., III SK 6/06; z 14 stycznia

2009 r., III SK 26/08). Także w orzecznictwie unijnym prezentowane jest stanowisko, że istnienie antykonkurencyjnego porozumienia może zostać wywiedzione ze zbiegów okoliczności i śladów, które dopiero łącznie mogą, w braku innego wiarygodnego wytłumaczenia, stanowić dowód naruszenia reguł konkurencji. W większości przypadków istnienie praktyki lub porozumienia antykonkurencyjnego musi być wywnioskowane ze zbiegu szeregu okoliczności i wskazówek, które w przypadku braku innego spójnego wyjaśnienia, rozpatrywane łącznie mogą stanowić dowód naruszenia reguł konkurencji (zob. wyrok Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z 21 września 2006 r. w sprawie C-113/04 Technische Unie BV v. Komisja, Dz.Urz. C 294). Przy tym, przyjmuje się, że wątpliwości sądu powinny być rozpatrywane na korzyść przedsiębiorstwa będącego adresatem decyzji stwierdzającej naruszenie (zob. wyrok Sądu z 8 września 2016 r., T-472/13, w sprawie H. Lundbeck A/S i inni przeciwko Komisji Europejskiej).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Najwyższy nie dopatrywał się nieprawidłowości w rozumowaniu Sądu Apelacyjnego w Warszawie przy ustalaniu okoliczności niniejszej sprawy. Przede wszystkim należy podkreślić, że Sąd Apelacyjny w Warszawie, biorąc pod uwagę standardy postępowania dowodowego w przypadku zмовы przetargowej, przesądził jednoznacznie, że między powodem, a pozostałymi uczestnikami postępowania doszło do zawarcia niedozwolonej zмовы przetargowej przy porozumieniu ograniczającym konkurencję na lokalnym rynku odbioru stałych odpadów komunalnych z terenu miasta B. oraz gmin wchodzących w skład aglomeracji B.: [...], polegającego na dokonaniu uzgodnień co do zmiany wysokości cen świadczonych przez nich usług, mających obowiązywać od stycznia 2012 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie trafnie ocenił bowiem zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, co zdaniem Sądu Najwyższego nie pozwala na przyjęcie konkluzji wskazanej przez powoda. Sąd Apelacyjny w Warszawie ocenił poprawnie jego zachowania z punktu widzenia naruszenia reguł konkurencji, uwzględniając wszystkie okoliczności sprawy, stanowiące element ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego w Warszawie, dotyczące odpowiednio: wysłania do kontrahentów pism o podwyżce opłat, w których zaproponowany wzrost stawek za odbiór odpadów był na zbliżonym poziomie; zorganizowane 16 listopada 2011 r. spotkanie konkurencyjnych podmiotów o zamiarze podwyżki cen odbioru odpadów

w określonej wysokości, notatki z kalendarza potwierdzające temat spotkania (odbiór odpadów oraz problem niskiej rentowności usług wywozu odpadów komunalnych); powiązania kapitałowego między powodem a C. W tym zakresie Sąd Apelacyjny w Warszawie przyjął ustalenia Sądu Okręgowego w Warszawie za własne. Równocześnie, zdaniem Sądu Najwyższego, z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego istniały uzasadnione podstawy do uznania poprawności wnioskowania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, który wywiódł, że wszystkie wykazane zachowania powoda, w szczególności, przeprowadzona przez niego koordynacja działań z innymi podmiotami z rynku odbioru stałych odpadów komunalnych z terenu miasta B. oraz gmin wchodzących w skład aglomeracji B. prowadziły do nieskrępowanej wymiany informacji, co świadczy, że naruszył on art. 6 pkt 1 ust. 1 u.o.k.i.k.

Odnosząc się do zarzutów kasacyjnych naruszenia prawa materialnego, jako niezasadny należy ocenić zarzut dotyczący błędnej wykładni art. 6 k.c. w zw. z art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, polegające na błędnym przyjęciu, że ciężar wykazania, że podwyżka ceny nie była efektem uzgodnienia, a reakcją na zmieniające się warunki ekonomiczne świadczenia usług.

Odnosząc się do powyższego Sąd Najwyższy ponownie wskazuje, że w przytoczonym art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k., zakazane są porozumienia, których celem lub skutkiem jest wyeliminowanie, ograniczenie lub naruszenie w inny sposób konkurencji na rynku właściwym, polegające w szczególności na ustalaniu, bezpośrednio lub pośrednio, cen i innych warunków zakupu lub sprzedaży towarów.

W pierwszej kolejności zważyć należy, iż powód nie kwestionował kluczowej z punktu widzenia niniejszej sprawy okoliczności, jaką było zawarcie porozumienia polegającego na porozumieniu co do zmiany wysokości cen na lokalnym rynku odbioru stałych odpadów komunalnych z terenu miasta B. oraz gmin wchodzących w skład aglomeracji [...] W przytoczonym zarzucie powód wskazał natomiast na podwyżkę cen, która była reakcją na zmieniające się warunki ekonomiczne świadczenia usług. Tymczasem w orzecznictwie jednoznacznie wskazuje się, że kontekst ekonomiczny tego typu porozumień nie zwalnia z konieczności respektowania ustalonych przez ustawodawcę standardów w zakresie ich prawnej

oceny. Przepisy u.o.k.i.k. akcentują bowiem pierwszoplanowe znaczenie konkurencji cenowej wśród różnych form konkurencji, samodzielność kształtowania polityki cenowej przez uczestników rynku oraz interesy konsumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2011 r., III SK 21/11; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2019 r., I NSK 10/18). Za wyłączeniem zakwestionowanego porozumienia spod zakazu ustanowionego w art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k. nie może zatem przemawiać okoliczność, że do ustalenia cen sprzedaży doszło z uwagi na zmieniające się warunki ekonomiczne. Odnosząc się natomiast do kwestii ciężaru dowodu na gruncie art. 6 k.c. Sąd Najwyższy stwierdza, że bez wątpliwości wykazanie zмовы jest trudne dowodowo. Stąd przyjmuje się powszechnie (o czym była już mowa), że dla wykazania zawarcia porozumienia w postaci zмовы nie jest wymagane dysponowanie bezpośrednim dowodem (np. w postaci pisemnego porozumienia określającego bezprawny cel). W przypadku braku dowodów bezpośrednich, fakt zawarcia zakazanego porozumienia można bowiem uznać za udowodniony, jeżeli badanego postępowania przedsiębiorców nie da się racjonalnie wyjaśnić w inny sposób, aniżeli przez zamiar praktyki antykonkurencyjnej. Dla wykazania praktyki antykonkurencyjnej wystarczające jest ustalenie antykonkurencyjnego celu porozumienia. Innymi słowy, do stwierdzenia naruszenia art. 6 ust. 1 u.o.k.k. wystarczające jest wykazanie, że celem działań przedsiębiorców było naruszenie konkurencji na rynku (zob. K. Kohutek, M. Sieradzka, *Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz*. 2008; wyrok Sądu Najwyższego z 15 maja 2014 r., III SK 44/13). Należy więc uznać, że w przypadku braku dowodów bezpośrednich istnienia zмовы (co jest regułą), można korzystać z domniemań faktycznych, przy czym samo stwierdzenie, iż pomiędzy przedsiębiorcami prowadzącymi zbliżoną działalność dochodzi do wymiany informacji, nie stanowi jeszcze wystarczającej podstawy do skutecznego postawienia zarzutu udziału w tego rodzaju niedozwolonym porozumieniu. Zarzut naruszenia prawa antymonopolowego można bowiem uznać za trafny dopiero wówczas, gdy zostanie wykazane, że celem lub skutkiem takiego porozumienia jest wyeliminowanie, ograniczenie lub zniekształcenie konkurencji, przy jednoczesnym braku okoliczności wykluczających bezprawność porozumienia. Niewątpliwie również stwierdzenie występowania ścisłych powiązań organizacyjnych pomiędzy przedsiębiorcami

przystępującymi do tych samych przetargów, bez poczynienia szerszej analizy w kontekście całokształtu okoliczności sprawy, *per se* nie pozwala na przypisanie im zarzutu udziału w niedozwolonej zмовie (porozumieniu). Okoliczności te w danym przypadku mogą wskazywać jedynie na prawdopodobieństwo niedozwolonej wymiany pomiędzy nimi istotnych informacji gospodarczych i mogą sugerować, że przy wystąpieniu dodatkowych okoliczności uzasadnione jest podejrzenie naruszenia prawa konkurencji. Zdaniem Sądu Najwyższego, nie można w tym przypadku stosować automatyzmu. Wręcz przeciwnie, w sprawach z zakresu ochrony konkurencji każdorazowo konieczne jest szczegółowe zbadanie przez sąd całokształtu okoliczności faktycznych danej sprawy. Przy tym, wszelkie wątpliwości sądu dotyczące naruszenia reguł konkurencji (zgodnie ze standardami obowiązującymi w prawie unijnym) powinny być rozpatrywane na korzyść przedsiębiorców będących adresatem decyzji stwierdzającej naruszenie. Należy zatem przyjąć, iż jeśli sąd dojdzie do wniosku, że istnieje inne spójne i racjonalne wyjaśnienie analizowanego zachowania przedsiębiorców, wskazujące (lub mogące wskazywać) na działanie w granicach reguł konkurencji, to sąd nie może przyjąć, że organ wykazał istnienie danego naruszenia w stopniu wystarczającym pod względem prawnym. Jednak nie można w tej sprawie mówić o zastosowaniu wskazanego automatyzmu.

Z powyższych względów nie zasługuje na uwzględnienie zarzut dokonania błędnej wykładni art. 6 ust. 1 pkt 1 u.o.k.i.k. w związku z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, że ciężar wykazania, że podwyżka ceny nie była efektem uzgodnienia, a reakcją na zmieniające się warunki ekonomiczne świadczenia usług, spoczywa tylko na Prezesie UOKiK. Nie ulega przy tym wątpliwości, że zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu, o którym mowa w art. 6 k.c., to na organie, który zarzuca przedsiębiorcy naruszenie reguł konkurencji, spoczywa ogólnie ciężar udowodnienia tego faktu. Tak więc w przypadku sporu co do istnienia naruszenia prawa konkurencji (w tym przypadku zawarcia między przedsiębiorcami niedozwolonej zмовы przetargowej), to do Prezesa UOKiK należy przedstawienie środków dowodowych pozwalających wykazać, w stopniu wystarczającym pod względem prawnym, istnienie tego naruszenia. Przedsiębiorca może jednak przedstawić wyjaśnienia i dowody zmierzające do obalenia wniosków organu

antymonopolowego o istnieniu domniemania niedozwolonego porozumienia. Dowód na istnienie niedozwolonego porozumienia może być zatem obalony, jeżeli przedsiębiorca jest w stanie wyjaśnić na podstawie racjonalnych przesłanek, że jego działanie było adekwatne do istniejących warunków rynkowych i da się wytłumaczyć w inny sposób aniżeli przez przyjęcie istnienia zмовы. Przy tym, sąd każdorazowo ma obowiązek dostatecznego wyjaśnienia spornych kwestii, a jednocześnie uwzględnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, ujawnionych do momentu zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Wskazując na powyższe, nie sposób w rozpoznawanej sprawie zarzucać Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie (do czego w istocie zmierza omawiany zarzut), że przy ocenie zachowania powoda nie uwzględnił podnoszonych przez niego w toku sprawy okoliczności odnoszących się do motywów podjętego rozstrzygnięcia. Sąd Najwyższy stwierdza zatem w świetle powyższego, że zarzut ten nie może w istocie odnieść zamierzonego skutku procesowego z uwagi na to, że w jego ramach powód zmierza do podważenia stanu faktycznego będącego podstawą wydania zaskarżonego w postępowaniu kasacyjnym wyroku. Tymczasem stosownie do art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty naruszenia przepisów postępowania dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy, rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw, jest bowiem związany z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05). Uzupełniając wskazać również należy na wadliwą konstrukcję tego zarzutu kasacyjnego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia prawa materialnego wymaga bowiem wskazania formy naruszenia danego przepisu prawa przez Sąd drugiej instancji, co oznacza konieczność wskazania przez skarżącego czy jego zdaniem sąd ten dokonał błędnej wykładni danego przepisu prawa materialnego, czy jego niewłaściwego zastosowania. Tymczasem powód nie dokonał takiego oznaczenia.

Końcowo wyjaśnić należy, że stosownie do art. 398¹¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną na posiedzeniu niejawnym, chyba że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, a skarżący złożył w skardze kasacyjnej

wniosek o jej rozpoznanie na rozprawie. W skardze kasacyjnej powoda zawarty został wniosek o rozpoznanie skargi na rozprawie z uwagi na istnienie istotnego zagadnienia prawnego, wymagającego zasadniczo rozstrzygnięcia, czy zakresem kognicji sądu powszechnego rozpoznającego odwołanie od decyzji Prezesa UOKiK objęta jest ocena zarzutów naruszenia przez organ procedury administracyjnej oraz czy w razie odpowiedzi twierdzącej ocena winna być przeprowadzona w odniesieniu do każdego podniesionego naruszenia, względnie takiego, które implikuje nieważność decyzji administracyjnej. Mając na uwadze, iż sformułowane w przytoczony sposób zagadnienie prawne nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy przyjął skargę kasacyjną do rozpoznania a posiedzeniu niejawnym.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako nieopartą na uzasadnionych podstawach. O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1, 1¹ i 3 k.p.c., art. 99 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 14 ust. 2 pkt 1 w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 265).

[ms]